

Kto pyta o sens miłości, ten pyta tym samym o sens życia i śmierci, o przyszłość i nadzieję, a nie wiedząc o tym – pyta o Chrystusa. Przykazania, które Bóg przekazał swemu ludowi na Synaju, są programem, dopełnionym i radykalizowanym przez Jezusa w Kazaniu na Górze. Wszystkie one zostały nam przekazane nie po to, by ograniczać naszą wolność, ale są wyrazem miłości Boga do człowieka i troski o niego, a ich cel to ukazywanie horyzontu wolności, w której człowiek może się spełniać.

Kiedy faryzeusze pytali Chrystusa o największe przykazanie, nie wskazał żadnego, lecz odpowiedział im: „<<Będziesz miłował Pana Boga swego całym swoim sercem, całą swoją duszą i całym swoim umysłem.>> To jest największe i pierwsze przykazanie. Drugie jest podobne do niego: <<Będziesz miłował bliźniego swego jak siebie samego.>> Na tych dwóch opiera się całe Prawo i Prorocy” (Mt 22; 37–40). Całe Prawo Boże można więc streścić w przykazaniu miłości. Realizacja miłości względem Boga polega właśnie na spełnianiu Jego przykazań (1J 5; 3). Ponadto przestrzeganie przykazań jest warunkiem koniecznym znajomości Boga i relacji z Nim: „Po tym zaś poznajemy, że Go znamy, jeżeli zachowujemy Jego przykazania. Kto mówi: „znam Go”, a nie zachowuje Jego przykazań, ten jest kłamcą i nie ma w nim prawdy. Kto zaś zachowuje Jego naukę, w tym naprawdę miłość Boża jest doskonała” (1J 2; 3–5).

Pismo święte zaznacza wyraźnie, że „kto nie miłuje, nie zna Boga, bo Bóg jest miłością” (1J 4; 7b–9). Człowiek, jako istota na wzór i podobieństwo Boże stworzona, w strukturę bytu swego ma również wpisana miłość. Jest ona zarówno najgłębszą potrzebą i pragnieniem człowieka, warunkiem koniecznym do prawidłowego rozwoju jednostki, jak również celem życia. Realizacja wewnętrznych potencjałów i stawanie się człowiekiem jest możliwe tylko przez miłość, czyli przez bezinteresowny dar z siebie. Obdarzanie miłością i jej przy-

Wciąż poszukujemy

możowanie jest jednocześnie darem i zadaniem do spełnienia. Pragnienie miłości wiąże się często ze strachem przed nią samą, przed koniecznością zaangażowania się i przed rozczarowaniem. Jednak, jak zapewnia Pismo: „doskonała miłość usuwa lęk” (1J 4; 18), a takiej miłości uczyć się możemy jedynie od samego Boga. Sensem bytu ludzkiego jest życie dla innych, wyrażające się w miłości, i współbytovanie z innymi w zgodzie i jedności. Dwa owe aspekty miłości są konieczne i nierozdzielne.

znakiem zapytania wszystkie jego dążenia, wysiłki, osiągnięcia. Jednak dzięki śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa śmierć nie jest już kresem istnienia, lecz bramą, przez którą trzeba przejść, by dojść do Królestwa Bożego, gdzie Bóg – Miłość panuje. I wiara nasza głosi, że miłość silniejsza jest niż śmierć i przetrwa, kiedy zbędne staną się wiara i nadzieja, miłość bowiem już tu na ziemi jest załącznikiem przyszłego życia wiecznego, bo: „kto miłuje już przeszedł ze śmierci do życia, z ciemności do światła” (1J 3; 14).



Nowe przykazanie, które pozostawia uczniom swoim Jezus Chrystus, również dotyczy miłości. To ona właśnie ma być znakiem rozpoznawczym wszystkich chrześcijan (J 13; 34–35). Obietnicą miłości jest wieczne trwanie człowieka, dalsze istnienie po drugiej stronie śmierci, która stanowi dla niego tajemnicę, napawa go lękiem i drżeniem o byt, stawia pod

Najważniejsze w roku święta przypominają nam Wielką Tajemnicę wcielenia miłości, która dokonała się w osobie Jezusa Chrystusa, Jego narodziny, dokonywane dzieła, misterium śmierci i zmartwychwstania – to wszystko wyraz miłości Boga do człowieka! A my wciąż poszukujemy...

KRYSZTOF GŁOŚNICKI